



Cena 2 zł
(w tym 7% VAT)

Ś Witryna Śmigielska

ISSN 1429-8791

Nakład 650 egz. Rok XV Nr 10 (292) październik 2006 r.



SERWIS RATAJCZAK

 Śmigiel, ul. Leszczyńska 24
 tel. 5189 759

MYJNIA SAMOCHODOWA
 mycie ręczne samochodów osobowych
 i dostawczych

SKŁEP Z CZĘŚCIAMI
 do samochodów
 osobowych i dostawczych
 czynny
 od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 18⁰⁰


**WYMIANA OLEJU,
 PRANIE TAPICEREK,
 DYWANÓW
 WULKANIZACJA, OPONY,
 AKUMULATORY,
 TŁUMIKI, DYWANIKI**



SKŁEP OGRODNICZY
Andrzej Jankowski
 ul. Kościuszki 50, 64-030 Śmigiel
 tel. (065) 518-02-74, dom. (065) 5 18-04-98



poleca:

- nasiona warzyw, polskie i zagraniczne
- nawozy do fertygacji, polskie i zagraniczne
- systemy nawadniające
- folie ogrodnicze o różnym zastosowaniu
- doniczki, multiplaty
- narzędzia i maszyny dla ogrodnictwa
- torf, substraty, okrywy do pieczarek
- trzmielce i ochronę biologiczną
- kosiarki, pilarki
- środki ochrony roślin
- meble ogrodowe


MARCINIAK
 ROK ZAŁ. 1988
 Śmigiel

FOTO - ELF
T. J. Marciniak

- ZDJĘCIA Z APARATÓW TRADYCYJNYCH I CYFROWYCH
- ZDJĘCIA ZAPISANE NA FDD, CD, DVD, ZIP, CF, SM, SD, MMC, XD,
- ZDJĘCIA Z E-MAIL (FOTO@FOTOELF.PL)
- NAPISY NA ZDJĘCIACH
- REDUKCJA "CZERWONYCH OCZU"
- ZDJĘCIA KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE, SEPIA
- ZDJĘCIA W RAMKACH
- APARATY CYFROWE I TRADYCYJNE

- KOMPUTERY, AKCESORIA, SERWIS




**ul. Kościuszki 6
 64-030 Śmigiel**

www.fotoelf.pl

**tel. 065/5180 206
 e-mail: fotoelf@fotoelf.pl**

Spis treści

- | | |
|---|---|
| 4 Rolnicza wizyta z Lotaryngii | 12 Bezpłatne szkolenia |
| 4 Pomoc dla gospodarstwa w Żydowie | 13 Na stuleciu czeskiej wąskotorówki |
| 5 Leader Plus – wspólna sprawa czterech gmin | 13 Spadek bezrobocia w gminie Śmigiel |
| 5 Bo w orkiestrach dętych siła jest! | 14 Uwaga – konkurs |
| 5 Sprzątaliśmy świat | 15 KUPON KONKURSOWY |
| 6 Salsa – kolejne warsztaty | 16 Wędkarstwo, grzybobranie, sport |
| 6 Wiatrakom można i trzeba pomóc! | 16 Jesienne biegi przełajowe w Racocie. |
| 7 Z dziejów Przysieki Polskiej | 17 Psie piękności paradowały w Śmiglu |
| 7 O nieznanym bohaterze z Morownicy | 17 W Śmiglu biegano przełaje |
| 9 Pięć lat partnerskiej współpracy | 18 Turniej Piłki Nożnej w Morownicy |
| 10 OPS w dawnym areszcie... | 18 „Dzikie Drużyny” w Śmiglu |
| 10 Wywiad z Renatą Machowiną | 18 XXIX Bieg Lechitów |
| 11 Licealiści ze Śmigla nowy rok szkolny witali na Giewoncie! | 18 Bieg w Oleśnicy |
| 12 Kogo poszukuje się do pracy za granicą? | 18 Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Komendanta Gminnego OSP |
| 12 Nadobrzańskie gminy w Starym Bojanowie | |

„Witryna Śmigiełska”, 64 – 030 Śmigiel, ul. Kościuszki 20
tel (065) 518 02 73 fax (065) 511 78 13.

e-mail: ck@smigiel.pl

www.ck.smigiel.pl

Redaguje zespół w składzie: E. Kurasiński (redaktor naczelny), Ż. Klecha, H. Portala, B. Mencil, M. Dymarkowska, D. Hampel, J. Pawicki, D. Olejnik, R. Kamieniarz, A. Weber, Dział promocji UM w Śmiglu.

Skład i opracowanie graficzne: Jacek Maria Nieniewski

Foto: Foto-Elf Marciniak, M. Dymarkowska

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i poprawiania tekstów oraz listów, nie zwraca materiałów nie zamówionych i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

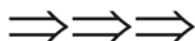
Druk: Zakład Poligraficzny „HAF” Leszno

Reklama

LASEROWO - CYFROWA REWOLUCJA W PROCESIE TWORZENIA ZDJĘĆ

Wiele nowych możliwości:

- zdjęcia z aparatów cyfrowych i tradycyjnych,
- likwidacja „czerwonych oczu” na zdjęciach
- zdjęcia kolorowe, czarno- białe, sepia
- zdjęcia z filmów czarno- białych,
- zdjęcia ze slajdów,
- zdjęcie ze zdjęcia
- zdjęcie zapisane na dyskiecie, CD lub ZIP, Compact Flash, Smart Media oraz inne
- natychmiastowe zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne - czarno-białe i kolorowe,
- zdjęcia do zastosowań rozrywkowych (zdjęcia z tekstem, dekoracyjnymi ramkami, kartki z życzeniami, zaproszenia)
- zdjęcia do formatu 30 x 45 cm
- usługi skanowania
- zapisywanie zdjęć na różnych nośnikach cyfrowych
- wizytówki



Rolnicza wizyta z Lotaryngii

Od 8 do 11 września w gminie Śmigiel gościła jednastoosobowa delegacja rolników z Lotaryngii we Francji. Na jej czele stanął Jean-Bernard Mangin, rolnik a zarazem wiceprezes Izby Rolniczej w Epinal (stolicy Wogezów), wiceprezes Fabryki Serów „ERMITAGE”, prezes szkoły rolniczej w Bulgneville oraz radny i delegat w gminie Bulgneville. Przyjechał wraz z żoną, z którą wspólnie prowadzą gospodarstwo rolne nastawione na produkcję krów mlecznych i zboża. Ponadto wśród francuskich rolników byli m.in. hodowcy trzody chlewnej, owiec oraz drobiu. Przyjechali również państwo Rouyer, opiekunowie

praktykantów z szkoły rolniczej w Nietążkowie. Przewodziła im, niezastąpiona w kontaktach polsko-francuskich, Bronisława Kus, Honorowa Obywatelka Śmigla.

Była to rewizyta, złożona po marcowym pobycie śmigiełskiej delegacji rolniczej w zaprzyjaźnionym Neufchateau. Pobyt w gminie Śmigiel francuska delegacja rozpoczęła od zwiedzania Urzędu Miejskiego Śmigla, gdzie spotkał się z nimi wiceburmistrz Stefan Stachowiak. Na znak przyjaźni i dowód przyjacielskiej wizyty, na skwerze przed budynkiem urzędu Jean-Bernard Mangin wspólnie z wiceburmistrzem oraz przewodniczącym Rady Miejskiej Janem



Fot. A. Kasperska

Józefczakiem posadzili przywieziony z Lotaryngii trójkolorowy buk. Głównym celem wymiany było zapoznanie się obu stron ze sposobem funkcjonowania rolnictwa w każdym z regionów, dlatego zaplanowano zwiedzanie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Nietążkowie, Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Śmigrol”, Firmy „URPOL” Waleriana Kunerta z Poladowa, gospodarstwa rolnego przewodniczącego Rady Miejskiej w Starym Szczepankowie, wielokierunkowego gospodarstwa Marka Pawlaka w Czachu a także gospodarstwa agroturystycznego Kazimierza Prasola, „Pod Dębem”. Ponadto francuscy goście zwiedzili Stadninę Koni w Racocie, gdzie spotkali się z jej

prezesem dr Romualdem Kamińskim oraz Władysławem Geremkiem, przewodniczącym Rady Powiatu Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Tam też poznali burmistrza Śmigla Józefa Cieślę.

W ostatni dzień pobytu, na zaroszenie starosty kościańskiego, Andrzeja Jęcza, goście uczestniczyli w Dożynkach Powiatowych, odbywających się w Racocie. Dożynki są charakterystyczne dla naszego regionu, natomiast kolorowy korowód i barwne dekoracje zrobiły na Francuzach niebywałe wrażenie. W niedzielę zaplanowano również zwiedzanie Leszna oraz Zamku w Rydzynie, który ze względu na Stanisława Leszczyńskiego jest bliski Lotaryńczykom.

A. Kasperska



Fot. A. Kasperska

Pomoc dla gospodarstwa w Żydowie

Minęły prawie dwa miesiące od tragicznego zdarzenia w gospodarstwie w Żydowie, gdzie od porażenia prądem padła większość inwentarza należącego do Jarosława Maćkowskiego, sołtysa wsi. Dziś, dzięki ofiarności wielu ludzi, opustoszała obora znów zapełnia się zwierzętami.

Na pomoc pospieszył również burmistrz Józef Cieśla, który 12 września przekazał sołtysowi dwa byczki od gminy, zakupione w Gospodarstwie Stanisława Grygiera w Wonieściu. Po cielaczkę przekazali również Stanisław Olejnik z Wonieścia, Adam Nowak ze

Starej Przysieki Pierwszej, Kazimierz Biały i Wojciech Maćkowski ze Sławia oraz Zenon Dworczak z Sierpowa. Kolejne dziesięć sztuk zostało zakupionych dzięki przeprowadzeniu zbiórki pieniędzy, do której włączyli się mieszkańcy Starej Przysieki Pierwszej, Sławia, Sierpowa, Czacza i Nowej Wsi, a także Wojciech Pelec ze Śmigla oraz Sławomir Kowalski z Nietążkowa. W akcji wzięły również udział spółdzielnie produkcyjne ze Sławia i Osieka, Gospodarstwo Rolne Wonieść Stanisława Grygiera, członkowie Stowarzyszenia Ziemi Ko-



fol. A. Kasperska

ściańskiej oraz Stowarzyszenia Sołtysów w Śmiglu, jak również radni z gminy Śmigiel i powiatu kościańskiego. Lista pomocnych dłoni jest dłuższa, co świadczy o tym, że mimo trudnych czasów ludzie w nie-

szczęściu mogą na siebie liczyć.

Teraz należy życzyć Jarosławowi Maćkowskiemu, aby wszystkie zwierzęta dobrze się chowały.

A. Kasperska

Leader Plus – wspólna sprawa czterech gmin

Przed gminą Śmigiel otwiera się kolejna szansa na pozyskanie funduszy unijnych. 6 września w Starym Bojanowie, decyzją przedstawicieli czterech spójnych terytorialnie gmin – Śmigła, Lipna, Wolsztyna oraz Przemętu, po kilku wcześniejszych spotkaniach, narodziła się Lokalna Grupa Działania. Będzie ona współpracować w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”, Leader Plus.

Na miejsce spotkania wybrany został Dom Wiejski w Starym Bojanowie, w ostatnim czasie odremontowany właśnie w ramach unijnego programu: „Odnowa Wsi”. Obok przedstawicieli organizacji

społeczno-gospodarczych oraz przedsiębiorców działających na obszarze wymienionych gmin obecni byli również: Dorota Gorzelniak, wójt gminy Przemęt, Justyna Mikołajewska, zastępca burmistrza Wolsztyna, Janusz Chodorowski, wójt gminy Lipno oraz Józef Cieśla, burmistrz Śmigła z zastępcą Stefanem Stachowiakiem.

Zagadnienie przybliżyła zebranym Urszula Pużanowska, absolwent Krajowego Szkolenia Animatorów Partnerstw Lokalnych, animator partnerstwa i koordynator projektu realizowanego w ramach Programu Leader Plus, rekomendowana przez dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Jacka Wieję.

Lokalna Grupa Działania zo-



stanie zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym jako stowarzyszenie. Termin zebrania założycielskiego członków został ustalony na 20 września w Przemęcie.

Pierwszym i najważniejszym krokiem stowarzyszenia, po zarejestrowaniu, będzie opracowanie Lokalnej Strategii Rozwoju, która obejmie obszar wiejski wszystkich cze-

rech gmin. Działania na rzecz rozwoju tych obszarów nastawione będą przede wszystkim na ochronę oraz promocję środowiska naturalnego, krajobrazu i zasobów historyczno-kulturowych, rozwój turystyki oraz popularyzację i rozwój produkcji wyrobów naturalnych.

*A. Kasperska
fot. Maciej Ratajczak*

Bo w orkiestrach dętych siła jest!

Półtoragodzinny koncert dla mieszkańców Śmigła w niedzielne popołudnie, 17 września, wykonała Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP w Śmiglu.

To już druga ciekawa impreza kulturalna tego lata na śmigiełskim rynku. Miesiąc wcześniej, w tym samym miejscu przed publicznością wystąpiły zespoły pieśni i tańca z Nietążkowa, Sardyni i Słowacji.

Przed koncertem Jan Nowicki, kapelmistrz orkiestry, odebrał kwiaty i okolicznościowe listy z podziękowaniami, z któ-

rymi pośpieszyli burmistrz Józef Cieśla, Stanisław Pawlak, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, Eugeniusz Kurasiński, dyrektor Centrum Kultury oraz Witold Omieczynski, prezes i Wiesława Poleszak-Kraczewska wiceprezes Śmigiełskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Okazja do życzeń i gratulacji była nie lada, po sukcesie, jaki orkiestra odniosła podczas V Międzynarodowych Dni Muzyki i Folkloru w Lesznie. Przypomnijmy, 3 września Młodzieżowa Orkiestra Dęta ze Śmigła zdobyła tam najważ-



Fot. A. Kasperska

niejszą nagrodę – Grand Prix oraz Złote Pasma Festiwalu. Młodym muzykom nie

szczędzono słów uznania oraz życzo- no kolejnych sukcesów.

A. Kasperska

Sprzątaliśmy świat

Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w trzynastej edycji kampanii „Sprzątanie świata – Polska 2006” W akcji uczestniczyli uczniowie klas piątych i szóstych oraz gimnazjaliści. Uczniowie szkoły podstawowej wraz z opiekunami sprzątali park miejski a także plac przy wiatrakach. Natomiast gimnazjaliści zatroszczyli się o teren wokół szkoły, plac targowy, cmentarz ewan-

gelicki oraz parafialny. Sprzątali także lasek za ulicą Paderewskiego, przystanek kolejki Nowa Wieś, hipodrom oraz teren pomiędzy ulicą Północną a Kościuszką. Po zakończeniu prac, w piątkowe popołudnie, 15 września, w Śmiglu było naprawdę czysto. Teraz pora na to, aby dbać o porządek przez cały rok.

*Ania Sterniak, Paulina
Ruta, III A*



Fot. A. Kasperska

Salsa – kolejne warsztaty

Już po raz trzeci w przeciągu kilku miesięcy osoby zainteresowane nauką salsy mogły uczestniczyć w dniach 29 i 30 września w warsztatach tanecznych zorganizowanych przez Centrum Kultury w Śmiglu.

Pierwsze zajęcia odbyły się pod koniec maja i prowadził je Janusz Wielgorz z Łodzi. Drugie i trzecie warsztaty taneczne prowadziła Agnieszka Ostrowska – dyplomowany instruktor tańca współczesnego. W roli asystentki pracowa-

ła z nią siostra – Justyna Ostrowska. Wcześniej swoje umiejętności doskonaliły one na zajęciach „Dance Session” w Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku i w Paryżu, gdzie ich nauczycielami byli Assai Samba z Francji i Rey Martinez z Kuby.

W przeciągu kilku godzin zajęć uczestnicy warsztatów poznali kroki podstawowe, kroki figur tanecznych oraz ciekawą wersję integracyjną tańczoną w parach po linii koła. Wszyscy uczestnicy zajęć wy-



razili ochotę kontynuacji nauki. Były to więc trzecie, ale nie ostatnie warsztaty poświęcone salsie. Zaintereso-

wane osoby prosimy o zgłaszanie się w administracji Centrum.

E.K.

Wiatrakom można i trzeba pomóc!

Wiatraki należą do charakterystycznych wielkopolskich znaków, nieodłącznych atrybutów pejzażu. Wyróżniają Wielkopolskę pośród innych polskich krain. Śmigiel jest ze swoich wiatraków dumny i – jak się sądzi – od wiatracznych skrzydeł wziął swoją nazwę. Stowarzyszenie Wiatraki Wielkopolski właśnie Śmigiel obrało za swoją siedzibę i nie ma w tym niczego zaskakującego. Stowarzyszenie chce ratować te piękne zabytki i podejmuje w tym celu znaczne wysiłki. Niestety, wiele wiatraków już nie istnieje, inne, w większości, chylą się ku upadkowi. Na ich renowację brakuje środków. Tylko stan nielicznych z budowli można uznać za dobry bądź chociażby przyzwoity. Stowarzyszenie podejmuje szereg przedsięwzięć propagujących piękno tych wspaniałych obiektów. Już niedługo opuści drukarnię barwny album obrazujący stan wielkopolskich koźlaków. Ludziom działającym w stowarzyszeniu bardzo zależy na tym, aby owe wiatraki definitywnie nie opuściły naszego krajobrazu.

Wielkim pasjonatem wielkopolskiej historii, w tym również wiatraków, jest Jarosław Jankowski, prezes stowarzyszenia. Sam jest właścicielem wiatraka w Rydzynie, który, nie szczędząc własnych środków, wyremontował i utworzył w nim Muzeum Młynar-

stwa. Wiatraczny młyn z Rydzyny to jednak tylko jeden z nielicznych wyjątków.

Prezes Jankowski martwi się również o stan śmigielskich wiatraków, który też może rodzić sporo zastrzeżeń. Przypomina, że wiatraczne śmigi należy co jakiś czas obracać, chociażby po to, aby zapobiec niszczącemu oddziaływaniu deszczu, spadającego wciąż na te same miejsca...

Szansą dla wiatraków mogą być środki z Unii Europejskiej na renowację zabytków, dziedzictwa naszej kultury. Niestety, w rezultacie niezrozumiałych praktyk krajowych urzędników, o stosowne i niezbędne fundusze nie mogą ubiegać się prywatni właściciele obiektów, a tych jest przecież najwięcej. Stąd prezes Jankowski postanowił wystosować list otwarty do marszałka województwa wielkopolskiego, apelując o dostosowanie przepisów do faktycznych potrzeb. Treść listu publikujemy poniżej.

Tadeusz Jąder

List Otwarty do Marszałka Województwa Wielkopolskiego

Trwają konsultacje w sprawie wykorzystania pieniędzy pochodzących z Unii Europejskiej, z programów obejmujących lata 2007-2013. Zarówno w Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regio-

nalnego, jak i Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, znalazły się propozycje przeznaczenia części funduszy unijnych na ochronę zabytków. Z wielkim zdziwieniem jednak zauważamy, że w obydwóch tych programach, beneficjentami końcowymi mogą być wyłącznie samorządy, organizacje pozarządowe, kościoły i związki wyznaniowe, stowarzyszenia posiadające osobowość prawną itp.

Tymczasem obiekty zabytkowe, zwłaszcza na terenach wiejskich, są w zdecydowanej większości w innych rękach. Właścicielami pałaców i dworów są spółdzielnie, przedsiębiorstwa rolne i osoby prywatne. A wiatraki, będące symbolem Wielkopolski, są prywatne niemal wszystkie. Według projektów zarówno pierwsze, jak i drugie obiekty, zostaną automatycznie wyłączone z możliwości skorzystania z unijnych dotacji i nadal będą popadały w ruinę. Tak nie dzieje się w żadnym kraju europejskim.

Dyskredytowanie obiektów zabytkowych tylko dlatego, że są w gestii przedsiębiorstw, spółdzielni lub osób prywatnych, jest wysoce niesprawiedliwe i szkodliwe dla kultury. Jedne zabytki są bardziej cenne i te powinniśmy chronić, inne mniej. Sprawa własności nie ma w tym wypadku nic do rzeczy. Chronić powinniśmy zabytki ze względu na ich unikalną wartość, najcenniejsze,

a nie tylko te, które należą do samorządów i organizacji non profit.

My, Wielkopolanie, mamy wielki moralny obowiązek zadbać o nasze wiatraki.

Z naszych obserwacji wynika, że w ciągu najbliższych kilkunastu lat przewróci się ponad połowa stojących jeszcze wielkopolskich wiatraków. Nigdy państwo nie miało pieniędzy na dotowanie ich renowacji. Dlatego są dziś w tak opłakanym stanie – z połamanymi skrzydłami, dziurawymi dachami, bezlitośnie narażone na deszcz i mróz. Mieliśmy nadzieję, że znajdą się na ten cel pieniądze pochodzące z Unii Europejskiej. Projekty wykorzystania tych pieniędzy nie pozostawiają nam jednak złudzeń – właściciele wiatraków nie będą mogli z dotacji skorzystać. Jeśli tak się stanie, będziemy świadkami upadku wiatrowych młynów. I będziemy za tę tragedię odpowiedzialni.

Dlatego zwracamy się do Pana Marszałka z prośbą o rozszerzenie listy beneficjentów, którzy mogą uczestniczyć w programach odbudowy zabytków. Niech prawo do dotacji ma każdy właściciel obiektu zabytkowego, bez wyjątku. A zespół ekspertów będzie dopiero decydował, na jaki zabytek dotację przyznać, a na jaki nie.

JAROSŁAW JANKOWSKI
*Prezes Stowarzyszenia
Wiatraki Wielkopolski*

Z dziejów Przysieki Polskiej

Przysieka Polska położona jest na pñ.-wsch od Śmigła. W 1356 roku miejscowość nosiła nazwę Przeschekam, w 1417 – Przesseka, a w 1589 – Przysieka Polska. Nazwa wsi wywodzi się od określenia miejsca po drzewach wyciętych w lesie. W źródłach historycznych jako pierwszy właściciel występuje w latach 1397-1432 stolnik poznański Przebysław Borek Gryżyński. W 1444 roku właścicielem Przysieki Polskiej zostaje Je-

drzej Borek Jaszkowski, od którego wioskę kupili Łodzio- wie z Bnina Śmigiełscy. Z ich rąk miejscowość przejmuje pleban Piotr Kluczewski z Kluczewa. Po konfiskacie majątku przez króla w 1497 roku Przysieką władają Nowińczycy Przysieccy. Ostatnim z nich, zmarłym bezpotomnie, był Stanisław. Kolejny właściciel to Jan Ostoja Gajewski, który zmarł w 1595 roku. Gajewscy władają Przysieką do czasu sprzedaży wsi przez

Antoniego Ostoję Gajewskiego, starostę kościańskiego i łączyckiego, Jakubowi Łodzia Szoldrskiemu. Wspomniany Gajewski zmarł w 1775 roku. Za czasów Wiktora Szoldrskiego majątek został wystawiony na sprzedaż, co groziło przejściem go przez Niemców. Ostatecznie wieś kupili Żółtowscy. W 1848 roku Przysieką Polską władał Marceł Żółtowski z Czacza.

Wieś wymieniona jest w aktach ziemskich z 1662 roku, kiedy to na żądanie rodziny zmarłego syna kmiecego woź-

ny sądowy był na jego pogrzebie i przywoływał do odpowiedzialności Seweryna Kęrzyc-kiego. Przysieka Polska nie była dużą wioską, bo w 1885 roku liczyła 13 domów, w których mieszkało 77 osób. W miarę upływu czasu miejscowość powiększała się i w dniu 30.9.1921 roku miała 16 domów, zamieszkałych przez 138 osób, natomiast 9.12.1931 roku domów było już 21, zamieszkałych przez 169 osób.

Jan Pawicki

O nieznanym bohaterze z Morownicy

W Straży Granicznej zrezygnowano z wystawiania wzdłuż granicy stałych posterunków, zlokalizowano je na przejściach granicznych i gospodarczych. Ochrona granic opierała się na rozbudowanym wywiadzie, teraz przestępca po upływie kilku lat po wykryciu przez wywiad S.G. odpowiadał za swe czyny. W celu zapewnienia stałej łączności w terenie oraz czuwania nad bezpieczeństwem, w biurach wszystkich komend S.G. utworzono stałe dyżury. Do dyżurnego należało czuwanie przy telefonie, przyjmowanie i nadawanie telefonogramów, obserwacja sygnałów nadawanych z granicy przez elementy służb, ogłaszanie alarmu, nadzór nad osobami zatrzymanymi. Takie m.in. zadania wykonywał Ignacy. Służba rozpoczynała i kończyła się w biurze placówki, które było dostępne o każdej porze dnia i nocy, czas służby żołnierzy S.G. nie podlegał żadnym ograniczeniom, jeśli zaistniała potrzeba, służbę należało pełnić 24 godziny bez przerwy lub dłużej.



/Ignacy z żoną i dziećmi/



/ Na granicy Ignacy w środku /

Straż Graniczna była zawodową formacją graniczną. Aby zapewnić sobie stały nabór a także zrekompensować trudy służby, poprawiono warunki materialno - bytowe strażników . Oprócz podstawowego uposażenia, które dorównywało wówczas uposażeniu policji, / a to należało do najwyższych wśród grup zawodowych / strażnicy dostawali dodatek graniczny w wysokości czwartej części pensji podstawowej, za roczną służbę na granicy zaliczano do wysługi emerytalnej szesnaście miesięcy, mieli też ulgę 80% na przejazdy PKP. W związku z powyższym Ignacy postanowił rozpocząć budowę własnego domu, blisko rodzinnego gniazda. I tak w latach 30. w Lesznie przy ul. Św. Józefa stanął budynek, w którym po przejściu na emeryturę zamierzał się osiedlić na stałe. Niestety, nigdy nie było mu dane zrealizować swoich planów.

Dzisiaj w tym domu zamieszkuje wnuczka Ignacego - Urszula. Mimo służby z dala od stron rodzinnych Ignacy nie zerwał kontaktów z tutejszą społecznością. W związku z budową domu w pobliskim Lesznie, często odwiedzał dom rodzinny. Należał do Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Morownicy. Był też członkiem Towarzystwa Byłych Wojaków i Związku Hallerczyków, który przeciwstawiał się proniemieckiej polityce i piętnował zapędy rewizjonistyczne Niemców wobec Pomorza i Śląska.

Pod koniec 1937 r. w wyniku zaostrzającej się sytuacji politycznej nadano SG charakter bardziej wojskowy. Podporządko-



/Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Morownicy 1928 r./

wano oddziały SG władzom wojskowym, zmieniono nazwy stopni na wojskowe i tak Ignacy został st. sierżantem. Czynnikiem decydującym o bezpieczeństwie w procesie ochrony granic była dobrze ułożona współpraca z ludnością pogranicza. W miarę możliwości placówki nosły pomoc mieszkańcom, organizowały życie kulturalne w środowiskach wiejskich. Orkiestry jednostek granicznych uświetniały wiele uroczystości, członkiem jednej z nich był Ignacy, amatorskie zespoły teatralne S.G. dawały spektakle na wsiach, udostępniano ludności świetlice i biblioteki.

Oficerowie S.G. zajmowali się organizacją harcerstwa, Przysposobienia Wojskowego, Związku Strzeleckiego, Związku Rezerwistów i innych - wszystko po to, aby pozyskać przychyłność ludności.

Negatywnie do oddziałów S.G. odnosiła się ludność niemiecka, złasz-



/Ignacy w orkiestrze z klarnetem/



/Kościerzyna - Ignacy czwarty z prawej w pierwszym rzędzie/

czy młodzież, która była wychowywana w duchu antypolskim.

Wszystkie formacje graniczne obowiązane były do współpracy z komórkami wojskowej służby wywiadowczej.

Oddziały graniczne zwracały baczna uwagę na wszystko, co działo się po drugiej stronie granicy, zwłaszcza na to, co mogło zdradzić przygotowania do zbrojnego najazdu.

Wiosną 1939 r. w związku z groźbą nadchodzącej wojny przystąpiono do wzmacniania wszystkich Komisariatów SG. Ignacy miał w tym roku przejść na przysługującą mu emeryturę, ale ze względu na jego doświadczenie wojskowe odmówiono mu. W końcu lipca 1939 r., na rozkaz gen. Czumy, z dniem 01.08.1939 r. wszystkie rodziny zamieszkujące w placówkach SG musiały opuścić granicę. Ignacy wysłał żonę w ciąży z pięciorgiem dzieci do rodzinnej Morownicy. Pożegnanie w Jamnie, przy przydrożnym

krzyżu, syn Tadeusz pamięta do dziś, choć miał wtedy 9 lat. Ignacy, w tajemnicy przed najbliższymi zgłasza się na ochotnika do służby celnej na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Awansuje do stopnia plutonowego podchorążego i zostaje mianowany polskim oficerem celnym, otrzymując skierowanie do placówki oficerskiej w Szymankowie. Zostaje zakwaterowany na pierwszym piętrze szymankowskiego dworca PKP.

Tam w jednym z pokoi mieściła się polska placówka celna. Szymankowo /Zimonsdorf/ było stacją kolejową pomiędzy Tczewem a Malborkiem na linii kolejowej Berlin - Królewiec w tzw. "korytarzu". Na stacji tej zatrzymywały się pociągi dalekobieżne w celu przeprowadzenia odprawy celnej.

W ostatnich miesiącach i tygodniach przed wybuchem wojny odnotowywano coraz liczniejsze przypadki prowokacji i działań dywersyjnych, które szczególnie przybrały na sile na terenie W.M.G. Tu funkcjonariusze byli szczególnie prześladowani, placówki SG były podpalane, wybijano okna, w celników rzucano kamieniami, policja gdańska /niemiecka/ często dopuszczała się aresztowań polskich celników pod zarzutem szpiegostwa - podczas przesłuchań bito ich i poniżano.

W stosunku do celników dopuszczano się także wielu innych szykan, toteż niektórzy z nich nie wytrzymywali psychicznie. Na ich miejsce kierowano nowych, bardziej odpornych ochotników z granicy polsko - niemieckiej lub uzupełniano młodymi, pełnymi zapału podchorążymi z Centralnej Szkoły Granicznej w Rawie Ruskiej /szkoła przeniesiona z Góry Kalwarii/. Do zadań placówki w Szymankowie należało pilnowanie węzłów kolejowych /do Szymankowa kursowała, jak w Śmiglu kolejka - Żuławska Kolej Wąskotorowa/ i przysyłanie informacji o wszystkich nietypowych zajęciach do II Batalionu Strzelców stacjonującego w Tczewie, który w razie konieczności miał wysadzić mosty na Wiśle, blokując tym samym wkroczenie najeźdźcy do Polski, a także w ostateczności uniemożliwić przerzucanie wojsk niemieckich z Rzeszy do Prus i zapobiec oskrzydleniu wojsk polskich silnym atakiem od północy.

(c.d.n.)



/Mapa W.M.G. Szymankowo - Zimonsdorf/

Pięć lat partnerskiej współpracy

Od podpisania umowy o współpracy pomiędzy Śmigłem i Neufchateau w Lotaryngii minęło pięć lat. 8 września 2001 roku w Urzędzie Miejskim Śmigła partnerstwo obu miast ślubowali uroczyscie Jacques Drapier, mer Neufchateau i Jerzy Cieśla, ówczesny burmistrz Śmigła. W podpisanym dokumencie m.in. czytamy:

(...) Dzisiaj, uroczyscie zobowiązujemy się do podtrzymywania stałych więzi między władzami miejskimi naszych gmin, do ułatwiania w każdej dziedzinie wymian między ich mieszkańcami, aby rozwijać, dla lepszego wzajemnego zrozumienia, żywe uczucie braterstwa, do pomnożenia naszych wysiłków, aby pomóc wszelkimi możliwymi środkami, jakimi dysponujemy, temu koniecznemu przedsięwzięciu podjętemu dla pokoju i naszej pomyślności, jakim jest: UNIA EUROPEJSKA

Minione pięć lat wypełnione było licznymi przedsięwzięciami świadczącymi o słuszności podjętych wówczas zobowiązań. Polska zajęła już miejsce pośród krajów wspólnej Europy, a przyjazne kontakty obu miast owocnie się rozwinęły.

Co działo się na linii Śmigiel – Neufchateau w ciągu tego czasu?

Systematycznie praktyki u farmerów francuskich odbywali uczniowie klas rolniczych szkoły w Nietążkowie a także Anna Frąckowiak, studentka



Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Sportowcy ze Śmigła brali udział (dwukrotnie) w zawodach w Neufchateau, i, podobnie, Francuzi przyjeżdżali do Śmigła (piłkarze nożni, siatkarze, szachiści, strzelcy, tenisiści stołowi).

Ścisłe kontakty nawiązali strażacy obu miast. Były to szkolenia, zawody, współpraca techniczna i pomoc w wyposażeniu sprzętowym.

Polscy plastycy uczestniczyli w wystawach, przygotowano też imprezy o charakterze warsztatowym dla młodych twórców. W Neufchateau koncertowali ponadto Alla Tomaszewska i Katarzyna Marona oraz zespół „Żeńcy Wielkopolscy” (karnawał w Neufchateau i Chatenois). Jednocześnie artyści z Francji – Serge Rousse, Marie-The Bodenreider, Nicole Mougnot, Marie-Paule Chauchard i Jean-Pierre Cherrier – brali udział w plenarach malarskich organizowanych przez Annę i Antonie-

go Szulców w Śmiglu i Trzebidzy. W sierpniu tego roku w Centrum Kultury w Śmiglu zorganizowano wystawę prac malarskich Marie-The Bodenreider i Serge’a Rousse.

Grupa studentów języka polskiego z Francji odwiedziła Śmigiel, Poznań i okolice.

Przedstawiciele władz Śmigła kilkakrotnie złożyli wizytę w Neufchateau i, podobnie, przyjęli delegację francuską. W 2005 i 2006 r. oficjalne delegacje ze Śmigła gościły na targach w Neufchateau.

Corocznie polska młodzież ze Śmigła, Kościana i Leszna, w wieku 15-25 lat, bierze udział w organizowanych w Neufchateau spotkaniach „Europa Młodych”. Młodzież, prezentującą Polskę, jej historię i obyczaje, do spotkań przygotowuje nauczyciel śmigiełskiego liceum Wojciech Ciesielski. W tym roku, po raz pierwszy, jako tłumaczka zaprezentowała się Anna Szamborska, studentka romanistyki. Młodzież francuska uczestniczyła w spotkaniach w Nietążkowie.

Bardzo dobrze rozwija się współpraca w zakresie pomocy osobom chorym na cukrzycę. Veronique i Annie, pielęgniarki z Neufchateau, oddały do dyspozycji Koła Diabetyków w Śmiglu i ZOZ w Kościanie sprzęt medyczny i aparaty do pomiaru poziomu cukru.

W bieżącym roku oprócz wizyt we Francji oficjalnych delegacji ze Śmigła w styczniu

(składanie życzeń noworocznych) i sierpniu (targi), sportowcy śmigiełscy w maju uczestniczyli w międzynarodowych zawodach sportowych w Neufchateau. W lipcu, w spotkaniach „Europa Młodych”, wzięła udział grupa młodzieży. Na przełomie czerwca i lipca, miesięczne praktyki na farmach francuskich odbyło dwóch uczniów z Nietążkowa. Grupa śmigiełskich rolników w marcu odwiedziła swych odpowiedników w Lotaryngii, a niedawno, we wrześniu, francuscy farmerzy przebywali w Polsce.

Ogromne zasługi w zbliżeniu obydwu społeczności ma Bronisława Kus, podkreślająca, że jest szczęśliwa, mogąc pośredniczyć w kontaktach mieszkańców obu miast, a także przedstawicieli władz, kultury, sportu i szkół. Za zasługi w szerzeniu przyjaźni pomiędzy partnerskimi miastami,



mi, w 2003 r. przyznano jej tytuł Honorowego Obywatela Śmigła.

Organizacje, instytucje i osoby prywatne z gminy Śmigiel, uczestniczące w kontaktach z Francuzami nie kryją swego zadowolenia z wymiany doświadczeń, obejmującej coraz szersze kręgi. Przedstawiciele obydwu stron liczą na to, że współpraca będzie dalej się rozszerzała i obejmowała kolejne grupy społeczne.

Bronisława Kus,
Tadeusz Jąder



OPS w dawnym areszcie...

Ośrodek Pomocy Społecznej w Śmiglu zatrudnia 24 osoby, w tym 7 pracowników socjalnych i 9 opiekunek domowych. W ubiegłym roku ośrodek udzielił pomocy ponad dwóm tysiącom osób. Dotychczas pracownicy mieli do dyspozycji kilka małych i niefunkcjonalnych pokoiów w budynku Urzędu Miejskiego. Obecnie rozpoczęto remont pomieszczeń przeznaczonych na nową siedzibę. Ośrodek powstaje za wewnętrznym parkingiem urzędu. Ponieważ trwają tam prace remontowo-budowlane, interesanci i pracownicy mogą parkować samochody tylko od strony

głównego wejścia do urzędu i Placu Wojska Polskiego. Budynek przy ul. Kościńskiej jest własnością gminy. Przed wojną pełnił funkcję aresztu, w okresie powojennym usytuowano tam mieszkania komunalne. Od kilkunastu lat był nieużytkowany, ulegając powolnej degradacji. Po zakończeniu prac, czyli w połowie stycznia przyszłego roku, w całości zostanie zaadaptowany na potrzeby OPS. Przebudowę obiektu, w wyniku przetargu, powierzono firmie Giera z Dzieżycyny koło Ponieca (tej samej, która zajmowała się remontem Domu Wiejskiego w Starym Bojano-

wie). Przewidywaną wartość zadania oszacowano na pół miliona złotych. W rezultacie powstanie estetyczny, pokryty klinkierową cegłą i – co najważniejsze – funkcjonalny budynek, z pomieszczeniami o powierzchni ponad 200 metrów kwadratowych. Korzyść odniosą przede wszystkim interesanci i osoby objęte opieką OPS.

- Naprawdę cieszę się, że już niedługo będziemy mogli pracować w dobrych warunkach. Przychodzą do nas ludzie, niekiedy z trudnymi, osobistymi problemami. Aby pomóc, trzeba ich wcześniej wysłuchać. Bywa, że są to bardzo intymne sprawy, o których nie moż-

na mówić w obecności innych osób. Odpowiednie pomieszczenia, gwarantujące właściwą atmosferę, są niezbędne – wyjaśnia Barbara Kuderka, kierownik śmigiełskiego OPS.

Wraz z remontem rozpoczęły się prace dekarские. Objęto nimi również budynek urzędu. – Podjęła się ich za 160 tysięcy złotych firma Tyliński z Leszna. Obydwa gmachy zostaną pokryte dachówką karpiówką, powstaną też nowe kominy. Dach na budynku urzędu będzie gotowy jeszcze w bieżącym roku – informuje wiceburmistrz Stefan Stachowiak.

(tj)

Wywiad z Renatą Machowiną

Renata Machowina, mieszkająca obecnie w Warszawie, śmigielanką z pochodzenia, przed laty nauczycielka fizyki w śmigiełskiej szkole, jest autorką książki pt. „Fizyka dla gimnazjalistów”.

E. K. Skąd pomysł napisania podręcznika?

R. M. Pomysł książki powstał, gdy uczniowie gimnazjum zdawali po raz pierwszy egzamin. Uświadomiłam sobie wtedy, że potrzebny jest poradnik, który pokazywałby uczniom, krok po kroku, jak rozwiązywać zadania z fizyki. Tak, aby uczeń, który ma trudności z przekształcaniem wzorów i zamianą jednostek, znalazł w nim skuteczną pomoc. Dlatego też moja książka zawiera 100 szczegółowo rozwiązanych zadań z całej gimnazjalnej fizyki.

E. K. Jak udaje się pani pogodzić obowiązki matki i żony z pisaniem?

R. M. Czasem doba jest za krótka, choć moje dwie licealistki i gimnazjalista nie wymagają już przecież „matkowania”. Wbrew pozorom, praca w domu jest bardzo obciążająca i wymaga dużej samodyscypliny. Byłabym niesprawiedliwa, gdybym jednak nie powiedziała, że dzieci starały się stworzyć mi warunki do

efektywnej pracy, parzyły mi kawę i robiły zakupy.

E. K. Czy łatwo jest znaleźć wydawnictwo gotowe wydać książkę?

R. M. Nie jest to proste. Tak się złożyło, że udało mi się przekonać do mojej książki wydawnictwo Eremis.

E. K. Ile czasu zajęło napisanie zbioru zadań?

R. M. Najpierw przez sześć tygodni przygotowałam konspekt, czyli szczegółowy plan wszystkich rozdziałów oraz napisałam dwa pierwsze rozdziały próbne. Wszystko, co zaproponowałam, bardzo się spodobało, zatem umówiłam się, że za cztery miesiące przyniosę całość. Nie powiem, że było łatwo. Pisanie takiego tekstu to nie pisanie powieści. Jednocześnie z edytorem tekstu trzeba korzystać z programu do pisania równań i z programu graficznego, aby wykonywać rysunki i wykresy. Nie było to bardzo trudne, ale na pewno czasochłonne. Całość powstawała więc prawie sześć miesięcy.

E. K. Jak długo trwało przygotowanie książki do druku?

R. M. Napisanie tekstu to dopiero początek pracy nad książką. Najpierw czytało ją dwóch redaktorów meryto-



rycznych, potem była redakcja językowa, skład książki i znów dwukrotne czytanie. Na każdym etapie dostawałam tekst i wprowadzałam poprawki. Trwało to cały rok, bo przy takiej ilości obliczeń ciągle gubiły się literki, a cyferki przeskakiwały nie tam, gdzie trzeba... Druk książki trwał tydzień, a w kolejnym tygodniu książka trafiła już na rynek.

E. K. Czy myśli Pani o napisaniu podręcznika do fizyki dla klas gimnazjalnych?

R. M. Tak, mam go w swoich planach, ale na razie jest za wcześnie, by o tym mówić.

E. K. Czy oprócz książki publikuje Pani coś jeszcze?

R. M. Już trzeci rok współpracuję z redakcją czasopisma dla gimnazjalistów „Victor”. Raz w miesiącu prowadzę tam rubrykę z fizyki, która przy-

gotowuje do egzaminu gimnazjalnego. Poza tym przygotowuję dla „Victora” pytania z fizyki do próbnych testów gimnazjalnych, które zamieszcza to czasopismo. Od tego roku szkolnego redakcja zaproponowała mi również prowadzenie rubryki o fizyce w każdym numerze czasopisma dla licealistów „Cogito”.

E. K. Gdzie możemy nabyć książkę i czasopismo?

R. M. Książka jest dostępna we wszystkich większych księgarniach edukacyjnych i internetowych. Natomiast „Victor” i Cogito” wychodzi co dwa tygodnie i jest w każdym kiosku z czasopismami.

E. K. Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia w pracy twórczej oraz sił do pogodzenia jej z życiem rodzinnym.

Eugeniusz Kurasiński.

Licealiści ze Śmigła nowy rok szkolny witali na Giewoncie!

Tradycją śmigieckiego liceum jest to, że uczniowie klas maturalnych rozpoczynają nowy rok szkolny od wjazdu w Tatry. 30 sierpnia 22 uczniów z klasy III a z trzema opiekunami, którym przewodził W. Ciesielski, wyruszyło z kościańskiego dworca na całonocny „rejs pociągiem” do Zakopanego. Naszą bazą noclegową od kilku lat jest znajdujący się blisko Krupówek hotel „Kryształ”, przed laty ośrodek należący do cukrowni w Kościanie. Z tego powodu zatrzymuje się tu ciągle wielu mieszkańców Ziemi Kościańskiej, a trzeba dodać, że obsługa hoteliku jest bardzo sympatyczna, pokoiki czyste, a koszty niewielkie.

Pierwszego dnia pobytu w stolicy polskich Tatr padał niewielki deszcz, szlaki były bardzo śliskie, dlatego zrezygnowaliśmy z wejścia na Gubałówkę i wjechaliśmy na szczyt wyciągiem, podziwiając przepiękną panoramę Zakopanego. W drodze powrotnej zwiedziliśmy słynny zakopiański cmentarz na Pękowym Brzyzku, na którym pochowano wielu znakomitych Polaków związanych z Tatrami. Między innymi leży tu odkrywca Zakopanego, wybitny warszawski lekarz Tytus Chałubiński, Stanisław Witkiewicz, Kornel Makuszyński – autor niezapomnianych przygód Koziółka Matołka, olimpijczycy Helena

Marusarzówna i Bronisław Czech, poeci Władysław Orkan i Kazimierz Przerwa – Tetmajer; kompozytor Mieczysław Karłowicz, który zginął przysypany lawiną w drodze ze schroniska Murowaniec do Czarnego Stawu Gąsienicowego. Pełni zadumy przystawaliśmy przy grobach ratowników górskich, którzy zginęli podczas akcji ratunkowych. W tym miejscu należy dodać, że syn naszego wychowawcy, Maciej, pełnił także dyżury w Tatrzańskim Pogotowiu Górskim.

Następne dni naszego pobytu w Zakopanem miały podobny przebieg. O ósmej rano spotykaliśmy się przed hotelem z przewodnikiem. Od kilku lat jest nim Pan Marian Czaicki, którego ciekawe opowieści pogłębiały naszą fascynację Tatrami.

Zaczelśmy przygodę z wysokimi górami od wjazdu kolejką na szczyt Kasprowego Wierchu, podziwiając górskie kozice. Prawdziwa niespodzianka czekała nas następnego dnia, kiedy schodząc z Giewontu w drodze na Halę Konradową, zobaczyliśmy niedaleko szlaku żerującą na jagodach niedźwiedzicę z dwoma małymi. Samo wejście na Giewont dostarczyło nam również wielu niezapomnianych wrażeń, chociaż dla większości z nas okazało się łatwym przejściem. Ostatniego dnia pobytu w Zakopanem zaplanowaliśmy wyprawę do Morskiego Oka. Zdecydowana większość ruszyła wraz z przewodnikiem i naszym opiekunem szlakiem od Wodogrzmotów Mickiewicza, Doliną Roztoki, wzdłuż najpotężniejszego tatrzańskiego wodospadu Sikława do Doliny Pięciu Stawów Polskich, gdzie zatrzymaliśmy się na odpocznik i posiłek. Następnie ruszyliśmy przez Świstówkę, gdzie wiedzie przepiękny szlak, z którego można podzi-



wiać panoramę Orlej Perci, jednego z najtrudniejszych szlaków górskich, który pochłonął niejedną ofiarę. W godzinach popołudniowych dotarliśmy do największego i najpiękniejszego jeziora w Tatrach leżącego u podnóża Mięguszwieckich Szczytów – Morskiego Oka, kiedyś zwanego Rybim Stawem. Zbiornik ma powierzchnię 34 ha i głębokość 50 metrów. Tu również powstało pierwsze schronisko tatrzańskie w 1874 roku. Poprzedniego dnia niektórzy z nas udali się do Doliny Chochołowskiej, jednej z największych dolin w polskiej części Tatr, liczącej 35 km. Na Chochołowskiej Polanie, jednej z najbardziej malowniczych w Tatrach, wiosną porośnięte niezliczoną ilością krokusów, znajduje się największe w Tatrach Polskich schronisko. Wieczorami mieliśmy czas na spacer po Krupówkach. Na każdym kroku coś nas zachwycało – grający muzycy, mimowie, przy których zatrzymywały się tłumy

turystów, podziwiając różne pozy tych artystów. Z niezliczonych restauracji dobiegały dźwięki górskich kapeli. Ostatni dzień naszej wyprawy przeznaczaliśmy na zwiedzanie Krakowa, dokąd przejechaliśmy wynajętym autobusem, jadąc słynną „Zakopianką”, która na szczęście jest dość sprawnie modernizowana. Po drodze zatrzymaliśmy się w Łagiewnikach, by pomodlić się w znajdującym się tam Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

W dawnej stolicy Polski zwiedziliśmy Katedrę na Wawelu, podziwialiśmy słynny Dzwon Zygmunta, symbol świetności polskiego renesansu. Pełni refleksji nad przemijającym czasem zwiedzaliśmy podziemia wawelskiej Katedry, gdzie znajdują się groby polskich królów. Na pełnym krakowskim Starym Rynku podziwialiśmy późnogotycki ołtarz w Kościele Mariackim, dzieło Wita Stwosza, a także przepiękne renesansowe Sukiennice, w których turyści ze wszystkich stron świata kupowali pamiątki. Niektórzy z nas pobyt na krakowskim rynku wykorzystali na karmienie gołębi, na wizytę w kawiarnianych ogródkach już niewielu z nas było stać, tym bardziej, że ceny w Krakowie są raczej nie na uczniowską kieszeń. Do Kościana przyjechaliśmy zgodnie z rozkładem o godzinie 5²¹ we wtorek 5 września. Dla nas rok szkolny rozpoczął się w środę 6 września.

(uczestnik wyprawy W.C.)



Kogo poszukuje się do pracy za granicą?

Europejska Służba Zatrudnienia (EURES – jednolity system wymiany informacji o wolnych miejscach pracy w Unii Europejskiej) to system współpracy publicznych służb zatrudnienia państw znajdujących się w Europejskim Obszarze Gospodarczym, tj. państw członkowskich Unii Europejskiej oraz Norwegii i Islandii.

W Gminnym Centrum Informacji (GCI) w Śmiglu 24 sierpnia odbyło się spotkanie z – doradcą EURES, przedstawicielem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu Amadeuszem Koniecznym, które cieszyło się dużym zainteresowaniem.

Informacje, które można otrzymać od doradców EURES, dotyczą ustawodawstwa socjalnego oraz podatków, edukacji i służby zdrowia, możliwości szkoleń, wzajemnego uznawania kwalifikacji zawodowych oraz kosztów utrzymania i zakwaterowania w innych państwach. Doradcy świadczą ponadto usługi adresowane do pracodawców. Usługi te obejmują przede wszystkim informacje na temat rynków pracy oraz do-

stępności siły roboczej w krajach UE (EURES świadczy usługi związane z rekrutacją i informacją na rzecz pracodawców pragnących rekrutować pracowników w innych krajach UE), doradztwo i pomocy w kwestiach rekrutacji obcokrajowców oraz dystrybucją wolnych miejsc pracy w krajach, z których pracodawca pragnie rekrutować pracowników.

W lipcu Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu obsłużył 144 oferty pracy od pracodawców zagranicznych, w tym 80 w ramach sieci EURES.

Zapotrzebowanie na pracowników zgłoszyli w tym okresie pracodawcy z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Słowenii, Francji, Belgii, Cypru, Holandii, Irlandii, Szwecji w zawodach: pomoc domowa, pracownik sezonowy w branży rolniczej, gastronomiczno-hotelarskiej, wystawienniczo-kiermaszowej, szklarz, operator CNC, spawacz MIG, operator przy produkcji włókna szklanego, operator gietarki, kelner, młodszy kucharz, kelner – szef sali, pracownik baru, szef baru, kelner – specjalista ds. wina, starszy ku-

charz, mechanik maszyn rolniczych, kierowca TIR, dyplomowany inżynier budowlany, pracownik przy zbiorze winogron, monter fasad specjalnych, dekarz-blacharz, monter konstrukcji stalowych, spawacz dozorowy, spawacz TIG, pokojówka, pomoc kuchenna, kucharz, elektromechanik, elektryk, pracownik fizyczny, hydraulik, mechanik monter, operator maszyny drukarskiej, kierowca samochodów ciężarowych, kierowca kat. B, C, E, pracownik budowlany, kamieniarz, technik do obsługi lodowiska, obrabiacz monter rur, obrabiacz konstrukcji, obrabiacz na zimno, obrabiacz w stoczniowym przemyśle metalowym, osoby do zbioru truskawek, hydraulik, spawacz, pracownik produkcji, monter instalacji mechanicznej, osoba do polerowania stali nierdzewnej, monter rur, spawacz rurociągów przemysłowych, monter instalacji chłodniczych i klimatyzacji, cieśla, cieśla przy wstępnej obróbce, cieśla wykończeniowy, tynkarz, glazurnik, inżynier budowlany, inżynier elektryk, inspektor budowlany, kosztorysant projektu, Account Manager Fund Accountant, Account Manager Shareholder, Fund Accoun-

tant, brygadzysta, instalator urządzeń wodno-kanalizacyjnych, inżynier, kosztorysant, ślusarz instalacji rurowych, inżynier geodeta, kierownik budowy, kierownik projektu, operator dźwigu, inżynier budownictwa, rzeczoznawca budowlany, manager projektu, pracownik ogólnobudowlany, mechanik motocykli.

W lipcu, w ramach wszystkich zgłoszonych ofert, o pracę za granicą ubiegało się 341 osób, w tym na oferty pracy zgłoszone z sieci EURES 235 osób. Najwięcej ubiegających się o pracę mieściło się w przedziale wiekowym 18-40 lat (257 osób). Jednym z ważnych warunków określonych przez pracodawcę była znajomość języka obcego i posiadanie doświadczenia w danym zawodzie.

Informacje na temat zagranicznych ofert pracy można uzyskać w GCI w Śmiglu, ul. T. Kościuszki 20 oraz na stronach internetowych:

www.wup.poznan.pl,
www.eures.praca.gov.pl,
www.eures.europa.eu,
www.psz.praca.gov.pl

Opracowała na podstawie danych z WUP w Poznaniu Lidia Skrzypczak

Nadobrzańskie gminy w Starym Bojanowie

W Domu Wiejskim w Starym Bojanowie 21 września obradował Nadzwyczajny Zjazd Stowarzyszenia Gmin Nadobrzańskich. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele 22 gmin. Stowarzyszenie zabiega o pozyskanie funduszy europejskich (z Funduszu Spójności) na wspólne inwestycje w zakresie gospodarki ściekowej. Przewodnictwo obrad powierzono Józefowi

Cieśli, gospodarzowi gminy Śmigiel.

Sporo kontrowersji i żywej dyskusji wywołała prezentacja kwalifikacji i kosztów przedsięwzięć dokonana przez Dorotę Kochman z firmy WROTECH, przedstawiciela konsultanta. Zawierała ona bowiem znaczne ograniczenia w stosunku do poprzedniej wersji. Niektóre gminy zostały całkowicie wyeliminowane

z projektu, inne zaś muszą liczyć się z redukcją swych oczekiwań. Skorzystała jedynie gmina Przemęt, gdzie poszerzono liczbę zadań z dotychczasowych siedmiu do dziewięciu. Bez zmian pozostawiono zakres planowanych inwestycji w gminach Śmigiel i Wielichowo, natomiast istotne ograniczenia dotknęły gminę Kościan – w miejsce ośmiu zadań pozostawiono trzy, i gminę Krzywiń, w której również pozostały trzy zadania z aż piętnastu zgłoszo-

nych. Największe znaczenie miało tu usunięcie z wykazu projektowanych obszarów NATURA 2000, czyli Wschodniego Pojezierza Krzywińskiego. Przyjęto zasadę, że składką inwestycyjną będą obciążone wyłącznie te gminy, w których zadania będą realizowane.

Następne posiedzenie Stowarzyszenia Gmin Nadobrzańskich odbędzie się w Nowym Tomysku.

(tj)

Bezpłatne szkolenia

Gminne Centrum Informacji przy Centrum Kultury w Śmiglu oraz Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości w Kościanie na przełomie września i października zorga-

nizowały szkolenia: Podstawy marketingu w działalności gospodarczej – 21.09, Podstawy negocjacji handlowych – 28. 09, Aktywne metody poszukiwania pracy. Tworzenie

dokumentów aplikacyjnych. – 5 i 6.10. Uczestnicy otrzymali bezpłatne materiały szkoleniowe. Ponadto w GCI 2 października rozpoczął się kurs komputerowy dla początkujących (odpłatny). Nadal prowa-

dzimy nabór na kurs komputerowy dla zaawansowanych, który przygotowuje do egzaminu ECDL (Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych).

Lidia Skrzypczak

Na stuleciu czeskiej wąskotorówki

Zaprzyjaźniona ze Śmigiełską Koleją Dojazdową JHMD, która prowadzi przewozy na 79-kilometrowej trasie Jindřichuv Hradec – Obratan w południowych Czechach, hucznie obchodziła swoje stulecie. Obchody trwały od 24 września do 1 października. 26 września do Kamenicy nad Lipou wyjechał burmistrz Józef Cieśla wraz z dr. Pawłem Romanowem z poznańskiej Wyższej Szkoły Logistyki i Feliksem Banasikiem, kierownikiem Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Śmiglu. Delegacja 27 września wzięła udział w konferencji naukowej „Koleje wąskotorowe w XXI wieku”, poświęconej rozwojowi wąskotorowego kolejnictwa oraz zaprezen-

owała obecne uwarunkowania i perspektywy śmigiełskiej kolejki. Referat wygłosił dr Paweł Romanow.

Na specjalne zaproszenie Jana Šatavy, dyrektora JHMD, w jubileuszowych uroczystościach wziął również udział Wit Kreuschner, naczelnik śmigiełskiej wąskotorówki. W konferencji uczestniczyli także reprezentanci wąskotorówek ze Słowenii, Słowacji i Węgier. Całość zakończyła parada parowozów, wagonów i szynowego sprzętu, której towarzyszyła publiczność ubrana w stroje z początku poprzedniego wieku.

Obchody 100-lecia kolejki Czesi połączyli z uroczystą ratyfikacją umowy o partnerskiej współpracy Śmigla i Kamenice nad Lipou. 29 wrze-



śnia do uczestników delegacji dołączyli Stefan Stachowiak, zastępca burmistrza Śmigla, Jan Józefczak, przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Pawlak, jego zastępca, oraz Witold Omieczynski, przewodniczący komisji rewizyjnej Rady Miejskiej. Na stacji kolejowej Kamenice nad Lipou, w obecności uczestników

obchodów, dokument podpisali Ivan Pfaur i Józef Cieśla. Uroczystość odbyła się 30 września. Strony potwierdziły, że w najbliższym czasie współpraca nabierze praktycznych kształtów, a międzynarodowa wymiana w pierwszym rządzie obejmie szkoły i środowiska kultury.

tj

Spadek bezrobocia w gminie Śmigiel

Stopa bezrobocia to ukazywana w procentach relacja pomiędzy liczbą zarejestrowanych osób bezrobotnych a liczbą osób czynnych zawodowo (to jest zdolnych w prawnie określonych warunkach do podjęcia pracy). Ta ostatnia grupa obejmuje wszystkich zdolnych do pracy w wieku od 15 do 65 (kobiety do 60) roku życia – to znaczy także bezrobotnych. Osoby nie osiągnące lub przekraczające wymienione granice wieku stanowią odrębne kategorie, nie związane z pojęciami bezrobocia.

Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że bezrobocie w Polsce, a także w naszym regionie, ma tendencję malejącą. Bezrobocie wzrasta w styczniu w stosunku do grudnia roku poprzedniego,

a następnie znów zaczyna spadać.

Na podstawie i zgodnie z art. 9 ust. 1 pkt. 9 Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z dnia 20 kwietnia 2004 r. urzędy pracy przygotowują raporty zawodów deficytowych i nadwyżkowych. Jest to jedna z metod obserwacji i analizy rynku pracy. Określenie zawodów nadwyżkowych i deficytowych wśród osób zarejestrowanych jako bezrobotne w urzędach pracy pozwala na wprowadzenie mechanizmów redukujących negatywne zjawiska na rynku pracy oraz formułowanie istotnych wniosków w stosunku do szkolenia wyżej wymienionej grupy, jak również procesu kształcenia zawodowego. Umożliwia także ustalanie

działań optymalizujących dostosowywanie kwalifikacji i umiejętności osób pozostających bez pracy do wymagań i oczekiwań pracodawców.

- **Zawód deficytowy** to zawód, na który występuje na rynku pracy wyższe zapotrzebowanie niż liczba osób poszukujących pracy w tym zawodzie.

- **Zawód nadwyżkowy** charakteryzuje wyższa liczba zarejestrowanych bezrobotnych od liczby ofert pracy

Z analizy danych w odniesieniu do trzydziestu dużych grup zawodowych w województwie wielkopolskim wynika, że **zjawisko deficytu siły roboczej** wystąpiło w przypadku grupy:

- Nauczyciele praktycznej nauki zawodu i instruktorzy

- Kierownicy dużych i średnich organizacji.

Są to grupy, w których na rynku pracy występuje wyższe zapotrzebowanie niż liczba osób poszukujących pracy w tym zawodzie.

W powiecie kościańskim najczęściej występującymi **nadwyżkowymi zawodami** są: sprzedawca, asystent ekonomiczny, ślusarz, kucharz, technik mechanik, krawiec, pedagog, mechanik samochodów osobowych, murarz, robotnik pomocniczy w przemyśle przetwórczym, elektromonter, pracownik biurowy i politolog.

Lidia Skrzypczak

Tab. 2. Liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w 2006 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kościanie.

•ródło: PUP Kościan

Gmina Śmigiel	
	Liczba bezrobotnych ogółem
miesiące	2006
I	958
II	963
III	945
IV	877
V	792
VI	728
VII	662
VIII	651

Tabela 1. Bezrobocie rejestrowane w Polsce i powiecie kościańskim – wybrane pozycje.

•ródło: GUS

Stopa bezrobocia w Polsce			Stopa bezrobocia w Powiecie Kościańskim		
Udział zarejestrowanych bezrobotnych w cywilnej ludności aktywnej zawodowo w %			Udział zarejestrowanych bezrobotnych w cywilnej ludności aktywnej zawodowo w %		
miesiące	2005	2006	miesiące	2005	2006
I	19,4	18	I	17,4	15,7
VII	17,9	15,7	VII	15,7	12
XII	17,6		XII	15,2	

KRYMINAŁKI

1 września – Śmigiel

W okresie od 30.08 do 01.09 nieustalony dotychczas sprawca włamał się do garażu jednej z firm i dokonał kradzieży ciągnika rolniczego Ursus C-330 koloru czerwonego. Straty oszacowano na 11.000 zł.

3 września – Śmigiel

52-letni mężczyzna powiadomił policję, że w nocy z soboty na niedzielę został zaczepiony przez kilku mężczyzn, którzy bez powodu go pobili. Pokrzywdzony doznał powierzchownych obrażeń ciała.

9 września – Nietążkowo

W nocy 8/9 września nieustalony dotychczas sprawca z zaparkowanego na terenie prywatnej posesji samochodu marki Mercedes wymontował i ukradł przednie i tylne siedzenia, poduszki powietrzne i akumulator. Straty oszacowano na ponad 7.000 zł.

13 września – Śmigiel

W nocy 12/13 września nieustalony dotychczas sprawca z terenu prywatnej posesji

przy ul. Kilińskiego skradł samochód marki VW Touran o nr rej. PKS 86GS, koloru srebrnego. Poszkodowany wartość trzyletniego auta wycenił na 50.000 zł. Policja prosi o kontakt osoby, które mają jakiegokolwiek spostrzeżenia związane z tą kradzieżą.

17 września – Koszanowo

W godzinach porannych nieustalony dotychczas sprawca włamał się do zaparkowanego w pobliżu stacji paliw samochodu marki VW Caddy, z którego ukradł CB radio, radioodtwarzacz samochodowy CD oraz skórzaną teczkę. Poszkodowany straty ocenił na ponad 2.000 zł.

17 września – Kościan

Około godziny 10⁰⁰ w rejonie kościańskiej dyskoteki „Gotham” troje młodocianych kościaniaków dokonało rozbój na 21-letnim mieszkańcu gm. Śmigiel. Sprawcy obez władnili ofiarę i ukradli jej portfel z dokumentami oraz pieniędzmi w kwocie ok. 1000 zł, telefon komórkowy, zegarek i łańcuszek. Pokrzywdzony w wy-

niku napadu doznał obrażeń ciała – potłuczenia twarzy, zachodzi też podejrzenie złamania żuchwy.

W wyniku podjętych natychmiast czynności policja zatrzymała sprawców rozbój, odzyskując skradzione mienie. Sprawcy (znani wcześniej organom ścigania z powodu innych przestępstw) aktualnie przebywają w policyjnej izbie zatrzymań. Policja będzie wnioskować do prokuratury o zastosowanie wobec nich środka zapobiegawczego.

20 września – Brońsko

Ok. godz. 14¹⁰ zatrzymano, kierującego w stanie nietrzeźwym – 0,7‰ samochodem Opel Corsa, 29-letniego mieszkańca gm. Kamieniec.

21 września – Gniewowo

Ok. godz. 15⁰⁰ zatrzymano 47-letniego mieszkańca gm. Śmigiel, kierującego „maluchem” w stanie nietrzeźwym – 0,5 ‰.

22 września – Śmigiel

Ok. godz. 21⁰⁰ na ul. Skarżyńskiego zatrzymano 35-letniego mieszkańca Śmigla, jadącego w stanie nietrzeźwym (1,9 ‰) rowerem.

25 września – Śmigiel

Wszczęto postępowanie przygotowawcze przeciwko 30-letniemu mieszkańcowi gm. Śmigiel, który przywłaszczył sobie dwa samochody osobowe, Poloneza i Opla Kadeta. Sprawca wchodził w posiadanie wozów, zawierając umowy ich kupna oraz uzyskując zgody poprzednich właścicieli na krótkoterminową spłatę zobowiązania, do którego jednak w obu przypadkach nie doszło. Wartość obu aut to 3000zł.

29 września – Czacz-Karśnice

Około godz. 20²⁰ na drodze nr 312 pomiędzy Czaczem a Karśnicami 22-letni mieszkaniec gminy Wielichowo, kierując VW Polo, potrącił pieszego 57-letniego mieszkańca powiatu grodzkiego, który poniósł śmierć na miejscu. Do zdarzenia doszło w trakcie wymijania się pojazdów, a kierowca VW Polo (trzeźwy), chcąc uniknąć potrącenia, zjechał do przydrożnego rowu, w wyniku czego doznał obrażeń rąk i został przewieziony do szpitala w Kościanie. Policja prowadzi postępowanie mające na celu wyjaśnienie wszelkich okoliczności wypadku.

Uwaga – konkurs

W związku z przypadającą 15 listopada 90. rocznicą śmierci Henryka Sienkiewicza Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Śmigiel zaprasza dzieci i młodzież do wzięcia udziału w konkursie pt.: „Sienkiewiczowskie łamigłówki”. Przygotowaliśmy krzyżówkę i rebusy, które utrwalały wiedzę na temat życia i twórczości Henryka Sienkiewicza.



Ponadto rozwiązywanie łamigłówek to dobra gimnastyka dla umysłu, rozwijająca twórcze myślenie, sprzyjająca obcowaniu z literaturą naukową i popularnonaukową.

Kupony konkursowe należy składać w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Śmigiel, ul. T. Kościuszki 20, do dnia 10 listopada br.

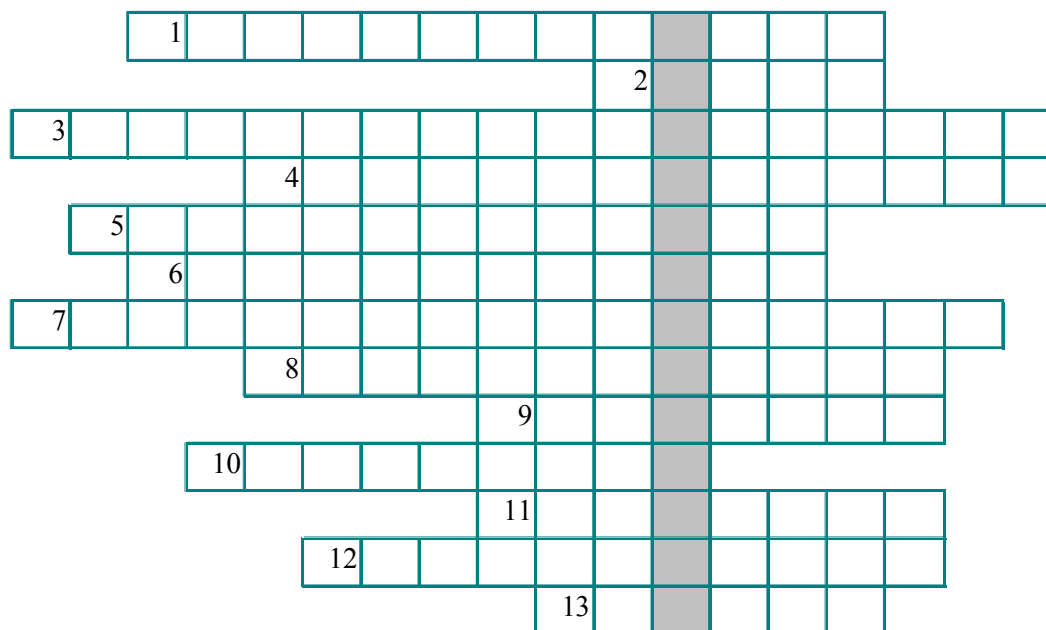
Dla 4 uczestników, którzy udzielą wszystkich prawidłowych odpowiedzi biblioteka przygotowała atrakcyjne nagrody książkowe. Kupony konkursowe także dostępne w bibliotece.



KUPON KONKURSOWY

1. Krzyżówka

- 1) Tam urodził się Henryk Sienkiewicz.
- 2) Imię to nosiły żony Henryka Sienkiewicza.
- 3) Tytuł obrazu Jana Matejki.
- 4) Z inicjatywy Henryka Sienkiewicza powstał pomnik jednego z polskich romantyków. Podaj jego imię i nazwisko.
- 5) Którego sienkiewiczowskiego bohatera charakteryzuje poniższy opis: „...szlachcic herbu Wczele (miał dziurę wielkości talaru i jedno oko zaciągnięte bielmem). Znany z wszelakich forteli, które wybawiały jego i jego przyjaciół z ciężkich opresji. Zawsze pełen wigoru i humoru”. Podaj imię i nazwisko.



- 6) Zekranizował trylogię. Podaj imię i nazwisko.
- 7) Opowieść o afrykańskich przygodach dwojga dzieci.
- 8) Przetłumacz łacińskie „Quo vadis”.
- 9) Powieść z Jurandem, Zbyszkciem i Danusią.
- 10) Miejscowość z muzeum Henryka Sienkiewicza (woj. świętokrzyskie).
- 11) Tytuł noweli ukazującej losy emigranta Skawińskiego.
- 12) Wynalazca dynamitu, fundator nagrody. Podaj imię i nazwisko.
- 13) Pseudonim Henryka Sienkiewicza.

2. Rebusy



□ o □ □



□ □ dy



□ n □ □ zdo

Hasło:



f □ □ a

k=b



k □ □ □ iel

r=l



□ □ ka



□ □ ran

Hasło:



□ □ sé



k □ □



□ □ □ k

Hasło:

Poprawne hasło krzyżówki z nr 9/06 brzmiało:
„WAKACJE ZA NAMI”
Nagrodę, do odbioru u fundatora – „FOTO-ELF”,
ul. Kościuszki 6, otrzymuje Eligiusz Lipowicz ze
Śmigła.

Imię i nazwisko
Wiek
Szkoła
Adres zamieszkania
.....

WĘDKARSTWO, GRZYBOBRANIE, SPORT

W niedzielny wczesny rano, przy ciepłej i słonecznej pogodzie, miłośnicy wędkowania, grzybobrania oraz aktywnego wypoczynku spotkali się na festynie „OLEJNICA – 2006”. Rozegrano trzy konkurencje. W wędkowaniu wystartowało 22 zawodników, w tym dwie kobiety. Rywalizowano przez prawie 5 godzin. Mimo słabego brania, zwycięzcy nałowili sporo.

Wędkowanie:

I miejsce:

- Marek Skorupiński z Bucza, 11,5 kg ryb.

II miejsce:

- Hanna Łupicka ze Śmigła, 6,2 kg ryb.

III miejsce:

- Janusz Napierała z Nietążkowa, 6,1 kg ryb.

Nie mniejszym zainteresowaniem cieszyło się grzybobranie. Również przez prawie 5 godzin 24 osoby zebrały obfite plony, wykazując się przy tym doskonałą znajomością grzybów jadalnych.

Grzybobranie:

I miejsce:

- zajęła Oliwia Świata ze Śmigła, uczennica I klasy gimnazjum, która zbierała 8,2 kg dorodnych grzybów



II miejsce:

- Teresa Łaszczyńska ze Śmigła, 6,3 kg grzybów,

III miejsce:

- Donata Kmiecik ze Śmigła, 5,4 kg grzybów

Po zakończeniu konkurencji uczestnicy mogli posilić się przygotowanymi przez organizatorów ciepłymi kielbaskami z chlebem, kawą i placikiem z owocami.



Na koniec przystąpiono do rywalizacji w konkurencjach sportowo – rekreacyjnych przygotowanych przez Ośrodek Kultury Fizycznej i Rekreacji w Śmiglu.

W pięciu nietypowych konkurencjach – bieg na miniszczudłach, zakręcony strzelec, dmuchanie kubka na żyłce, skaczące koła oraz strzały lotkami badmintona – wystartowały 32 osoby.

Konkursy rekreacyjno-sportowe:

I miejsce:

- Władysław Czech z Koszanowa, 17 punktów

II miejsce:

- Ferdynand Kniewel ze Śmigła, 15 punktów

III Miejsce:

- Oliwia Świata ze Śmigła, 14 punktów

Organizatorami imprezy byli Polski Związek Wędkarski – Koło Śmigiel i Ośrodek Kultury Fizycznej i Rekreacji w Śmiglu.

Puchary dla zwycięzców w festynie „OLEJNICA – 2006” ufundowali: przewodniczący Rady Miejskiej Śmigła Jan Józefczak, kierownik Ośrodka Kultury Fizycznej i Rekreacji w Śmiglu Zygmunt Ratajczak, prezes PZW – Koło Śmigiel Roman Schiller.

Nagrody rzeczowe PZW – Koło Śmigiel i OKFiR Śmigiel.

*Zygmunt Ratajczak
kierownik OKFiR Śmigiel
foto Zygmunt Ratajczak*

Jesienne biegi przełajowe w Racocie.

W środowe przedpołudnie na stadionie hipicznym w Racocie odbyły się biegi przełajowe. Zawody zostały przeprowadzone w różnych kategoriach wiekowych. Celem rywalizacji dziewcząt i chłopców było wyłonienie najlepszej czwórki, która miała reprezentować powiat kościański

na zawodach wojewódzkich. Ogromny sukces odnieśli uczniowie z ZSP Nietążkowo. W kategorii dziewcząt rocznika 1990 szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce zajęła Ewelina Kimel, trzecie - Anna Dworcak, a jej siostra - Paulina Dworcak uplasowała się na miejscu czwartym. W ry-



walizacji dziewcząt rocznika 1988-89, pierwsza linię mety minęła Barbara Przydróżna, na trzeciej pozycji przybiegła Kinga Wasielewska. Kolejne miejsca zajmowały: Beata Paul - IV miejsce, Milena Matuła piąta lokata, Marta Pelec ukończyła bieg na siódmym miejscu.

W kategorii chłopców rocznika 1990 pierwsze miejsce zajął Krzysztof Kozak, tuż za nim linię mety minął Daniel Kaźmierczak, a na trzecim miejscu uplasował się Krzysztof Czachowski. Jeszcze większą dominację zawodników z Nietążkowa można było zaobserwować w biegu chłopców rocznika 1988-89, gdzie pierwsze siedem miejsc należało do naszych uczniów. Zgodnie z oczekiwaniami pierwszy linię mety minął Tomasz Zajac, drugi był Wojciech Dutkiewicz, trzeci Ma-

teusz Krauze, czwarty Mateusz Witomski, piąty Marcin Mencil, szósty Mencil Bartosz, a siódme miejsce wywalczył Łukasz Frąckowiak.

W sumie do rywalizacji w Mistrzostwach Wojewódzkich w Biegach Przełajowych awansowało trzynaście osób z ZSP Nietążkowo.

ŁZ



Psie piękności paradowały w Śmiglu

10 września na stadion sportowy w Śmiglu przybyło prawie półtora tysiąca osób i ich czworonożni przyjaciele. Podziwiano czworonogi, od tzw. podwórkowych aż do najszlachetniejszych psich ras. „Wielka Parada Psów”, składała się z dwóch części. Na początku prezentowane były psy rasowe, posiadające udokumentowane arystokratyczne pochodzenie. Właściciele zaprezentowali 45 psów wielu ras z wszystkich grup hodowlanych. Opis każdej z nich przybliżyła Violetta Dębniak, wiceprezes leszczyńskiego oddziału Związku Kynologicznego. Uczestnicy za udział w pokazie otrzymali od organizatorów pamiątkowe dyplomy oraz medale. Następnie w szranki stanęły pozostałe psy, zarówno rasowe (bez do-

kumentów potwierdzających pochodzenie) jak i nierasowe. Przeprowadzono też konkurs na najsympatyczniejszego psa. Łącznie, w tej kategorii rywalizowało ponad 50 psów, od najmniejszych aż do bardzo dużych.

Komisja sędziowska, składająca się ze specjalistów Związku Kynologicznego, której przewodniczył prezes leszczyńskiego oddziału, Janusz Betting, wyłoniła zwycięską trójkę.

Pierwsze miejsce i tytuł najsympatyczniejszego psa otrzymał „ADMIRAŁ”, 4-letni pies rasy papillon, właścicielka Joanna Skorupińska z Przemętu. Drugie miejsce zdobył 11-letni mieszanec, wabiący się „DIFEN”, właścicielka Sara Jakubiak ze Śmigla. Trzecie miejsce na po-



dium zajął 2-miesięczny szczeniak „NUKA” rasy shiba, właścicielka Kasia Żak z Leszna. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i puchary ufundowane przez burmistrza Śmigla Józefa Cieślę oraz liczne nagrody rzeczowe, a pozostali uczestnicy konkursu dyplomy i okolicznościowe znaczki.

Imprezie patronował burmistrz Śmigla, a organizatorami byli: Ośrodek Kultury Fi-

zycznej i Rekreacji w Śmiglu, Związek Kynologiczny w Polsce (Oddział Leszno) oraz Centrum Kultury w Śmiglu. Organizatorzy dziękują wszystkim sympatykom psów za liczne przybycie, służbom pomocniczym za pomoc w przeprowadzeniu imprezy oraz zapraszają na II Wielką Paradę Psów w przyszłym roku. *Zygmunt Ratajczak – kierownik OKFiR*

W Śmiglu biegano przełaje

25 września w Śmiglu odbyły się gminne eliminacje Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Indywidualnych Biegach Przełajowych. O miano najlepszych oraz reprezentowanie naszej gminy w powiecie rywalizowało 178 uczennic i uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych gminy Śmigiel. Z każdej grupy wiekowej pierwsza piątka będzie reprezentowała nas w mistrzostwach powiatu, które wkrótce odbędą się w Racocie.

Szkoły podstawowe

kat. dziewcząt klas V i młodsze:

I m. Klaudia Konieczna – Śmigiel

II m. Magdalena Perz – Stara Przysieka Druga

III m. Klaudia Kruk – Śmigiel kat. dziewcząt klas III:

I m. Natalia Stróżyńska – Czacz

II m. Alicja Wojtkowiak – Stare Bojanowo

III m. Joanna Dąbrowska – Bronikowo kat. chłopców klasy V i młodsi:

I m. Łukasz Przybylak – Śmigiel

II m. Michał Marciniak – Śmigiel

III m. Dariusz Szczerbał – Stara Przysieka Druga kat. chłopców klas VI:

I m. Patryk Kozak – Śmigiel

II m. Marcin Ratajczak – Śmigiel

III m. Sebastian Kozłowski – Czacz

Gimnazjum

kategoria dziewcząt kl. I-II:

I m. Jagoda Mikołajczak – Czacz

II m. Sylwia Grycz – Stara Przysieka Druga

III m. Monika Maćkowska – Stare Bojanowo kat. dziewcząt klas III:

I m. Monika Lewandowska – Stare Bojanowo

II m. Sylwia Lester – Czacz

III m. Martyna Błażejewska – Czacz

kategoria chłopców klas I – II:

I m. Jakub Nowak – Śmigiel

II m. Michał Adamczak – Śmigiel

III m. Dominik Kurzyński – Czacz

kat. chłopców klas III:

I m. Dominik Zandrecki – Stara Przysieka Druga

II m. Łukasz Szczerbał – Stara Przysieka Druga

III m. Artur Kozak – Czacz

Zwycięskie trójki otrzymały medale ufundowane przez Ośrodek Kultury Fizycznej i Rekreacji w Śmiglu. Organizatorem Indywidualnych Mistrzostw Gminy Śmigiel w Biegach Przełajowych był Tomasz Frąckowiak, nauczyciel wychowania fizycznego w SG i SP w Śmiglu.

*Zygmunt Ratajczak
kierownik OKFiR-u*



foto Zygmunt Ratajczak



Turniej Piłki Nożnej w Morownicy

W I Turnieju Piłki Nożnej dla drużyn niezrzeszonych do rywalizacji o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej Śmigła stanęło 6 zespołów, które walczyły w eliminacjach grupowych. Po nich odbyły się mecze półfinałowe oraz finałowe. Pierwsze trzy drużyny otrzymały puchary i dyplomy, pozostałym wręczono dyplomy i statuetki. I miejsce zdobyła drużyna – „ELEVEN TEAM” Morownica, po której kolejno uplasowały się: BAR „DUET” Śmigiel, GMB Śmigiel, drużyna – Nietądkowo,

„ORELY” Morownica, F.C. „Huran” Śmigiel

Organizatorami turnieju byli: Ośrodek Kultury Fizycznej i Rekreacji w Śmiglu, Koło Gospodyń Wiejskich w Morownicy, młodzież z Morownicy. Rozgrywkom patronował Jan Józefczak, przewodniczący Rady Miejskiej Śmigła.

Organizatorzy i społeczność Morownicy wspólnie zdecydowali o przeprowadzaniu imprezy cyklicznie, w latach następnych.

Podczas imprezy kibice i zawodnicy mogli smakować da-



fot. Ratajczak

nia przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich z Morownicy. Serwowano pieczy-

wo domowej roboty, chleb z smalcem i ogórkami oraz inne pyszności.

Z. Ratajczak,

„Dziki Drużyny” w Śmiglu



23 września Ośrodek Kultury Fizycznej i Rekreacji w Śmiglu oraz Klub Sportowy „Pogoń Śmigiel” zaprosili chętnych do udziału w turnieju piłki nożnej tzw. „dzikich drużyn”. Turniej przeprowadzono w dwóch kategoriach: I – chłopcy klas I-II gimnazjum i II – chłopcy klas V-VI szkoły podstawowej. W kategorii drugiej, do której zgłosiły się 4 drużyny, rozegrano 6 meczów, systemem „każdy z każdym”, a w kategorii pierwszej,

liczącej 8 drużyn, mecze rozegrano w dwóch grupach eliminacyjnych.

Wśród gimnazjalistów zwyciężyła drużyna „LM Super Light”, przed „PSV Tyskie Śmigiel” i „No Names”. W kategorii szkoły podstawowej I miejsce zajęła drużyna „Żółte Szczury”, II – „Czerwone diabły”, III – „Kaczory”.

Dyplomy dla drużyn i czekolady dla uczestników przygotował OKFiR.

Z. Ratajczak

XXIX Bieg Lechitów

XXIX Bieg Lechitów Ostrów Lednicki-Gniezno został rozegrany w tym roku 23 października. Dystans biegu – 21,09 km, był trudny do pokonania ze względu na liczne wzniesienia i wiatr. Startowało w nim 327 zawodników. Na 296. miejscu uplasował się Michał Szkudlarek z Przysieki, co dało mu 10. miejsce w kategorii wiekowej pow. 60 lat. Ireneusz Koller w swojej kat. wiekowej (40 lat) zajął 16. miejsce.

Następnego dnia, niezmordowany pan Michał brał udział w XXII Międzynarodowym Biegu Ulicznym w Twardogórze, gdzie wśród zawodników m.in. z Kenii, Białorusi, Ukrainy i Litwy, zajął w swojej kategorii wiekowej drugie miejsce.

M.D.

Bieg w Oleśnicy

W XXII Memoriale Bogusława Psujka, który odbył się w Oleśnicy, triumfował Radosław Popławski. 23-letni zawodnik Astry Nowa Sól – najszybciej pokonał 10-kilometrową trasę biegu. W kategorii pow. 40 lat szóste miejsce zajął Ireneusz Koller a w kat. pow. 70 lat Michał Szkudlarek – najstarszy uczestnik zawodów – drugie miejsce. Oleśnicki bieg ukończyło 61 zawodników.

M.D.



Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Komendanta Gminnego OSP

1 października w sali gimnastycznej SGiSP w Śmiglu odbył się kolejny turniej Grand Prix Siatkówki 2006. Tym razem drużyny walczyły o puchar komendanta gminnego OSP Mariana Graczyka. Do rozgrywek stanęło pięć drużyn: „Zryw” Gostyń, „Polonez” Leszno, „Byle co” Kościan, OKFiR Śmigiel i „No-Names” OKFiR Śmigiel. Zawodnicy walczyli o każdą piłkę, ale mecze, jak zawsze, rozgrywano zgodnie z zasadami fair play. Tak jak w poprzednich dwóch turniejach tej serii, zwyciężyła drużyna OKFiR Śmigiel, kolejne miejsca zajęły

„Byle co”, „Zryw”, „No-Names” i „Polonez”.

Organizator – Ośrodek Kultury Fizycznej i Rekreacji w Śmiglu – zapewnił uczestnikom ciepły posiłek, napoje i ciasto.

Przed nami ostatni turniej, o puchar kierownika OKFiR (3.12), który zadecyduje o kolejności w Grand Prix 2006.

Zygmunt Ratajczak



NIETAŹKOWO

FIRMA KOWALSKI
www.FIRMA-KOWALSKI.PL

ul. Arciszewskich 22,
tel./fax. (065) 5 189 622,
kom. 0 601 678 377

WĘGIEL:

- ORZECH
- KOSTKA
- FLOT
- GROSZEK
- MIAŁ
- DRZEWNY

Najwyższa jakość
za najniższą cenę!

KUPUJEMY RÓWNIEŻ
ZŁOM -
NAJWYŻSZE CENY
W REGIONIE!



PHU Karol Sworacki

oferuje: • OKNA • DRZWI • BRAMY GARAŻOWE
• ROLETY • MOSKITIERY

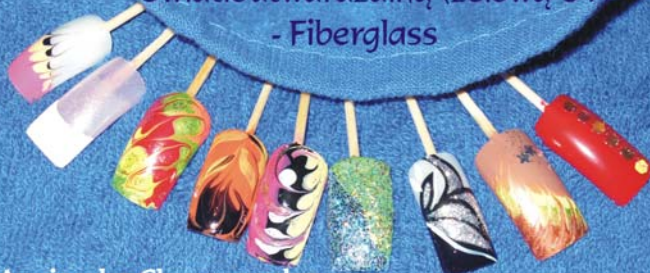
usługi: doradztwo projektowe i techniczne,
transport, montaż, serwis

64-030 Śmigiel - Koszanowo, ul. Glinkowa 41
tel. (065) 518 07 67, fax. 518 80 07, tel. kom. 0 606 74 89 97

MODELOWANIE I ZDOBIENIE DŁONI I PAZNOKCI

Przedłużanie paznokci metodą:

- Światłoutwardzalną (żelową UV)
- Fiberglass



Agnieszka Chrzanowska
Śmigiel, ul. Słowackiego 28
tel. 508 489 355

*Centrum Kultury
w Śmiglu
zaprasza na*

Bal Sylwestrowy

*przy muzyce zespołu
„Clan”*

cena biletu - 220 zł

Zapraszamy



Indywidualne Biegi Przełajowe szkół podstawowych i gimnazjalnych gminy Śmigiel

